



Ława. Pomnika przyrody nie było i... nie ma. „Wierzba Młynarka” podzieliła radnych [ZOBACZ, JAK GŁOSOWALI]

data aktualizacji: 2021.09.01



Nie ma ani jednego pomnika przyrody na terenie Ławy - potwierdza to baza danych Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Zmienić taki stan rzeczy chciała Magdalena Rudnicka, edukatorka przyrodnicza i założycielka stowarzyszenia "Dzika Ława", ale jej propozycja, aby taką formą ochrony objąć "Wierzbę Młynarkę" z Wyspy Młyńskiej nie znalazła wystarczającego poparcia wśród ławskich radnych.

Inicjatywa przepadła w głosowaniu. Wśród najważniejszych zastrzeżeń radnych były obawy o zły stan drzewa i wysokie koszty zabiegów pielęgnacyjnych.

Sprawa była szeroko dyskutowana podczas poniedziałkowej sesji Rady Miejskiej w Ławie.

- W jakim stanie jest to drzewo? - pytał radny Wojciech Szymański.

Magdalena Rudnicka ze stowarzyszenia "Dzika Ława", inicjatorka ustanowienia pierwszego w Ławie

pomnika przyrody, przyznała, że leciwa, około 200-letnia wierzba biała rzeczywiście jest już nadgryziona zębem czasu, ale i tak ma szansę przeżyć jeszcze wiele lat.

- Wybrzmiało na naszej komisji, że rozmawiamy o drzewie, które usycha - kontynuowała ten wątek radna Ewa Jackowska. - Dziś zaproponowano nam temat wierzby, bardzo dyskusyjny, drzewo jest w złym stanie. A mamy inne wspaniałe okazy, jak choćby dąb przy "czerwonym" kościele. Dziś jestem przeciw, ale jeśli wrócicie Państwo z kompleksową uchwałą, będą całym sercem "za".

Inicjatywy Magdaleny Rudnickiej bronił burmistrz.

- Każde drzewo musi być traktowane oddzielnie, musi mieć swoją uchwałę. Po to procedujemy to w tym trybie, aby się przekonać, że ten proces nie ma żadnych wad - przekonywał Dawid Kopaczewski.

Argumenty przedstawiała też sama autorka tej inicjatywy.

- W naszym mieście niezaprzeczalnie jest wiele drzew wartych uwagi. Ja jednak złożyłam wniosek dotyczący wierzby. A to dlatego, że wierzba biała jest bardzo ważnym elementem zadrzewienia terenów nadrzecznych. Jest to gatunek krótkowieczny, bardzo rzadko wierzby białe osiągają tak znaczne rozmiary, jak wskazany przeze mnie okaz. Rozpoczęły się już procesy starzenia i obumierania. Jednak to nie dyskwalifikuje tego drzewa w zakresie objęcia ochroną pomnikową. Właśnie teraz to drzewo, starzejąca się wierzba, staje się siedliskiem dla kolejnych gatunków owadów - przekonywała Magdalena Rudnicka. - "Wierzba Młynarka" nie prezentuje się tak

atrakcyjnie, jak inne drzewa pomnikowe na terenie naszego kraju. Jednak ustanowienie pomnika przyrody w tym przypadku nie ma miejsca na podstawie wyglądu, lecz na podstawie ponadprzeciętnych rozmiarów. Lokalnie ta wierzba stanowi element korytarza ekologicznego rzeki Iławki i jest częścią infrastruktury ekologicznej. Faktycznie, drzewo nie jest już w najlepszym stanie, ale zapewniam Państwa, że w tej kondycji przeżyje nas wszystkich.

- Ta wierzba jest w opłakanym stanie. Nie podzielam Pani entuzjazmu. Nie chcę stać się obiektem drwin mieszkańców, że ustanawiamy drzewo, które za chwilę uschnie, pomnikiem przyrody - ripostowała Ewa Jackowska.

Radni dociekali też, z jakimi obowiązkami i kosztami dla miasta będzie się wiązało ustanowienie pomnika przyrody.

- Co nam daje nadanie temu drzewu formy pomnika? Z jakimi obowiązkami w zakresie pielęgnacji się to wiąże? - pytał wiceprzewodniczący rady Andrzej Rykaczewski.

- Drzewo to rośnie na gruncie Wód Polskich. My, ustanawiając to drzewo pomnikiem przyrody, bierzemy ochronę tego drzewa na siebie - wyjaśniała w imieniu urzędu Julia Bartkowska, kierownik Wydziału Utrzymania Mienia Komunalnego. **- Nadzór nad pomnikiem przyrody sprawuje gmina. Wszelkie koszty związane z utrzymaniem tego drzewa we właściwym stanie bierze na siebie gmina -** dodała.

Okazało się, że wierzba wymaga pielęgnacji, w tym zdjęcia części suszu gałęziowego. Związane z tym koszty nie zostały dokładnie określone; jak mówiła urzędniczka, może to być wydatek rzędu od kilkuset do kilku tysięcy złotych.

Do tego, by nie poprzestawać na tej jednej wierzbie i ustanowić w Iławie więcej pomników przyrody, przekonywała jeszcze radna Elżbieta Prasek. Nauczycielka podkreśliła edukacyjną wartość takich pomników.

Już po przebiegu dyskusji widać było, że zdania są podzielone, co wyniki głosowania tylko potwierdziły.

Większość radnych nie zgodziła się, aby wierzba z Wyspy Młyńskiej stała się pomnikiem przyrody i tak inicjatywa przepadła.

Wyniki głosowania w sprawie ustanowienia pomnika przyrody

Za (7): Dzik Katarzyna, Kamiński Michał, Pogodowska Anna, Prasek Elżbieta, Rychlik Aneta, Woźniak Tomasz, Wyżlic Martyna.

Przeciw (10): Foryś Ryszard, Hatała Stefan, Jackowska Ewa, Młotek Michał, Paczkowski Dariusz, Rochowicz Feliks, Rozborski Dariusz, Rykaczewski Andrzej, Rykaczewski Piotr, Szymański Wojciech.

Wstrzymuję się (2): Miecznikowski Zbigniew, Ptasznik Włodzimierz.

Nieobecni (2): Bojko Edward, Sławiński Tomasz.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Na zdjęciu Magdalena Rudnicka i "Wierzba Młynarka". Fot. Dzika Iława.

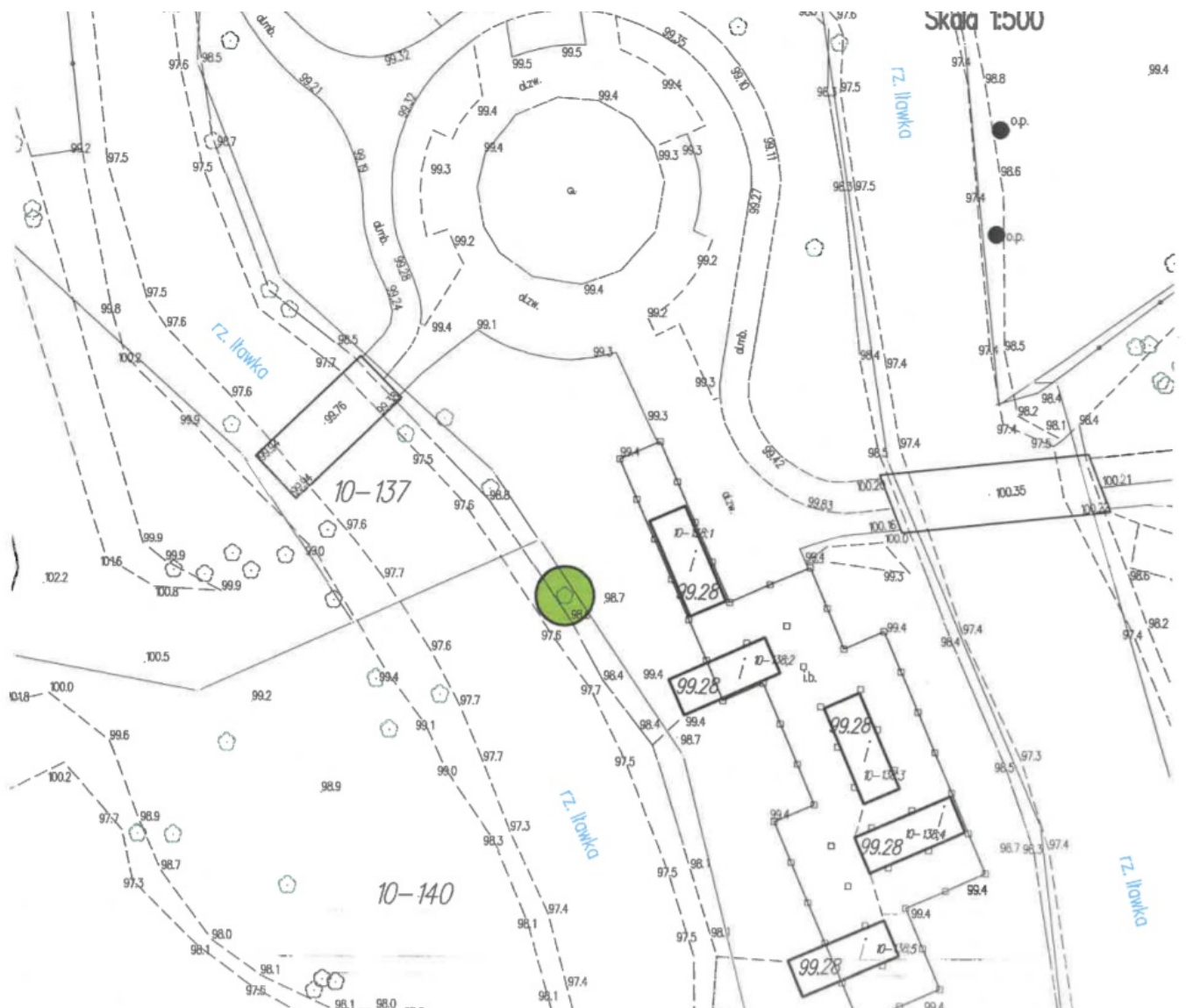


Podczas sesji w miniony poniedziałek pomysłodawczyni ustanowienia w Iławie pierwszego pomnika przyrody nie przekonała do tego większość radnych. Fot. UM Iława.



Aktualny temat: Podjęcie uchwały ws. ustanowienia pomnika przyrody (ref. Kierownik UMK).

Pomnikiem przyrody nie została, ale wybrać się na Wyspę Młyńską, aby ją podziwiać, wciąż można. Lokalizacja "Wierzby Młynarki" na mapie.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/65306-ilawa-pomnika-przyrody-nie-bylo-i-nie-ma-wierzba-mlynarka-podzielila-radenych-zobacz-jak-glosowali>